



PRYZMAT

**SZKOLNA GAZETKA UCZNIÓW
SZKOŁY PODSTAWOWEJ W STARYM FOLWARKU**

NR 1(2007)

Szkolna gazetka „Pryzmat” powstała w ramach realizacji projektu zatytułowanego „Aktywizacja społeczności lokalnej Starego Folwarku w zakresie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego”. Projekt ten realizowany jest w ramach Programu Rzeczpospolita Internetowa, finansowanego ze środków Fundacji Grupy TP. Już wcześniej, w ramach tego projektu, odbyły się dwa konkursy: plastyczny „Lecą liście, lecą” oraz historyczny „Z kart historii - opowiadamy historię Starego Folwarku” oraz Rajd Kamedulski. Przeprowadzone zostały też szkolenia dotyczące Internetu, działania redakcji gazetki oraz odbyły się warsztaty przyrodnicze. Ponadto zebrane i opracowane zostały materiały o Starym Folwarku i okolicy, które zamieszczone są w Internecie na stronie Stowarzyszenia „Człowiek i Przyroda” (www.stowcip.webd.pl). Inicjatorami całego projektu byli: Stowarzyszenie „Człowiek i Przyroda”, Szkoła Podstawowa w Starym Folwarku, Wigierskie Stowarzyszenie Turystyczne oraz Urząd Gminy Suwałki.



**Rzeczpospolita
internetow@**



SŁOWO REDAKTORA NACZELNEGO

Redakcja naszej gazetki składa się z 11 osób. Są to uczniowie z klas IV-VI. Redaktorem naczelnym jest **Ada Wasilewska**, a zastępcą **Ewelina Majewska**. **Arek Wasilewski** oraz **Paweł Daniłowicz** są odpowiedzialni za oprawę graficzną gazetki.

Mamy następujące działy:

- **Z ŻYCIA SZKOŁY** - odpowiedzialne Iza Omiljanowicz i Ewelina Majewska

- **SPORTOWY** - odpowiedzialne Ewelina Bobrowska i Ewelina Karczewska

- **PRZYRODNICZY** - odpowiedzialni Damian Milewski, Rafał Poulakowski oraz Wojtek Majewski

- **HUMOR** - odpowiedzialne Ada Wasilewska i Kasia Dermont.

Każda osoba nie przypadkowo odpowiada za swój dział.



Zespół redakcji "PRYZMAT"

Skład redakcji: Izabela Omiljanowicz, Ewelina Bobrowska, Ewelina Karczewska, Katarzyna Dermont, Damian Milewski, Rafał Poulakowski, Wojciech Majewski, Arkadiusz Wasilewski, Paweł Daniłowicz, Adriana Wasilewska i Ewelina Majewska, Monika Opanowska, Magdalena Podlewska

Redaktor naczelny: Adriana Wasilewska, z-ca Ewelina Majewska

Ewelina Bobrowska i Ewelina Karczewska od kilku lat trenują tenis stołowy i doskonale orientują się w sprawach związanych ze sportem. Wnikliwe i spostrzegawcze obserwatorki życia szkolnego Iza i Ewelina zawsze są tam, gdzie dzieje się coś ciekawego. Pogodne i pełne humoru Ada i Kasia zawsze potrafią rozśmieszyć innych - takie ich usposobienie! Damian, Rafał i Wojtek świetnie wiedzą, co w trawie piszczy, ile kropek ma biedronka i co na obiad zje stonka.

Chociaż nasza redakcja jest dosyć mała, to nie brak jej zapału do pracy.

Adriana Wasilewska

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR

Pryzmat: Czym nasza Szkoła różni się od innych?

Pani Dyrektor: Nasza szkoła jest niedużą placówką, w której uczy się kilkudziesięciu uczniów. Warunki nauki i pracy są bardzo dobre. Szkoła ma dobre wyposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Jest bezpieczna, ma swoją bardzo bogatą tradycję, ponieważ istnieje od kilkudziesięciu lat, a budynek, w którym wy się uczycie stoi od 1963 roku. Jest to szkoła znana w środowisku lokalnym, ale myślę, że nie tylko ze względu na osiągnięcia uczniów w konkursach i zawodach sportowych. Informacje o naszej szkole pojawiają się w prasie, radiu, lokalnej telewizji.

Pryzmat: Czy jest Pani zadowolona z wyników uczniów?

Pani Dyrektor: Jestem zadowolona, tym bardziej, że sama również na te wyniki pracuję. Jako nauczyciel języka polskiego, przygotowuję uczniów do sprawdzianów po szóstej klasie i jak na razie osiągnięcia właśnie naszych szóstoklasistów są najwyższe w gminie, wyższe w stosunku do wyników w powiecie czy województwie, więc jest to powód do dumy i zadowolenia. Po za tym nasi uczniowie osiągają dobre wyniki również w innych konkursach, są zauważani na konkursach plastycznych, recytatorskich, konkursach i zawodach sportowych. Więc jestem zadowolona.

Pryzmat: Jak Pani uważa, jakie przedmioty dzieci lubią najbardziej?

Pani Dyrektor: Och... chciałabym, żeby był to język polski, oczywiście, ale... nie mam złudzeń. Język polski jest przedmiotem, na którym trzeba dużo wymagać, żeby osiągnąć efekty, zadowalające i satysfakcjonujące zarówno uczniów, rodziców jak i nauczycieli. Myślę, że uczniowie lubią różne przedmioty w zależności od tego, czego im się łatwiej uczyć. Są uczniowie, którzy lubią przedmioty artystyczne, są uczniowie, którzy rzeczywiście lubią język polski, ponieważ lubią czytać..., ponieważ interesują się poezją, wzbogacają swoją wiedzę o języku, są uczniowie, którzy na pewno lubią matematykę, chociażby dlatego, że nie sprawia im większej trudności. Na pewno duża grupa lubi wychowanie fizyczne, bo w tym przedmiocie jest dobra i osiąga swoje sukcesy.

Pryzmat: W naszej szkole działa klub tenisa stołowego „Remik”. Czy jest Pani dumna z wyników dziewcząt?

Pani Dyrektor: Oczywiście, szkoła po przez sport ma swego rodzaju promocje. Uczennice rzeczywiście osiągają bardzo wysokie wyniki. Mamy przecież zawodniczki, które startują w zawodach wojewódzkich i reprezentują województwo w zawodach ogólnopolskich. Tak dzieje się od kilku lat, jest to oczywiście wynik pracy trenerki, Pani Danuty Remiszko i umiejętności zawodniczek. Mamy już uczennicę, która uczy się w gimnazjum o profilu sportowym i przed nią właśnie jakaś przyszłość w tej dziedzinie, także jest to na pewno powód do dumy.

Pryzmat: Myśli Pani, że dziewczęta mają jakąś przyszłość w tenisie?

Pani Dyrektor: Jeżeli będą konsekwentne i pracowite, jeżeli będą widziały dla siebie taką drogę. Dzisiaj pracowici i konsekwentni sportowcy osiągają na różnych szczeblach dobre wyniki, więc myślę, że tak.

Pryzmat: Dziękuję za rozmowę.



SPORT

Dnia 16 września 2006 roku odbył się w Grajewie I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Tenisa Stołowego w kategorii „Młodzik”. Zawodniczki naszego klubu „UKS REMIK” wypadły bardzo dobrze. Ewelina Karczewska zajęła I miejsce, Ewelina Bobrowska była VI, Monika Opanowska VIII, a Magdalena Podlewska XV.

W dniach 6-8 października 2006 r. w Starym Folwarku odbył się X Jubileuszowy Turniej Tenisa Stołowego Szkół Zaprzyjaźnionych POLSKA - LITWA. W kategorii „Młodziczek” zwyciężyła Ewelina Karczewska, II miejsce zajęła Ewelina Bobrowska, a III Marzena Sokołowska z Augustowa. W kategorii „Kadetek” I miejsce zajęła Paulina Opanowska, II - Paulina Remiszko, III - Wioleta Nowosadko (zawodniczki Salos Suwałki).

W dniu 8 października 2006 r. odbyły się Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Uczniowskich Klubów

Sportowych w Grajewie. I miejsce zajęła drużyna „UKS REMIK” w składzie: Ewelina Bobrowska i Ewelina Karczewska.

Turniej w kategorii „Młodziczek” w Białymstoku również zakończył się sukcesem - Ewelina Karczewska po raz drugi zdobyła I miejsce, Ewelina Bobrowska zajęła IV miejsce, Monika Opanowska była VII, Magdalena Podlewska była VIII, Angelika Tomaszewska była XI, Aleksandra Nowosadko była XIX, a Joanna Wasilewska była XX.

W dnach 16-17 grudnia 2006 roku odbył się II Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny „Młodziczek” w Gdańsku. Ewelina Karczewska zajęła tam XXX miejsce.



PRZYRODA -WIOSNA



Wiosna to czas nadziei, bo słońce coraz wyżej świeci i jest coraz cieplej. Przyroda budzi się ze snu zimowego. Zalegająca od miesięcy warstwa śniegu zaczyna topnieć, ukazując coraz liczniejsze oznaki zwiastujące nadejście wiosny.

W lasach kwitną przebiśniegi i wawrzynki wilczelyko, krzewy wypuszczają młode liście, a zwierzęta budzą się z zimowego snu np. jeże.

Bardzo wyraźnie, wysoko w przestworzach, akcentowane jest nastanie wiosny, przez powracające w rodzinne strony wędrowne ptaki. Na niebie raz po raz dostrzec można, a częściej usłyszeć stada gęsi, żurawi, kaczek, łabędzi i innych ptaków.



Bardzo wyraźnie, wysoko w przestworzach, akcentowane jest nastanie wiosny, przez powracające w rodzinne strony wędrowne ptaki. Na niebie raz po raz dostrzec można, a częściej usłyszeć

stada gęsi, żurawi, kaczek, łabędzi i innych ptaków.

Wraz z upływem dni i wzrostem temperatury w przyrodzie przybywa coraz więcej oznak zbliżającej się wiosny, zarówno w świecie roślin, jak i zwierząt. Pomimo zdarzających się załamań pogody, a nawet krótkotrwałych nawrotów zimy, proces budzenia się przyrody z zimowego letargu nie zostanie już zatrzymany a jedynie niekiedy spowolniony.

Wiosna to również okres świąt Wielkanocnych. W ten czas ludzie jedzą święconkę, którą poświęcili w kościele. Tradycją jest stukanie jajka o jajko. Ten, kto wygra ma szczęście przez cały rok.

Już widać przylatujące bociany z ciepłych krajów. Szukają pożywienia brodząc po bagnach, ale ciężko im je znaleźć.

Damian Milewski

Humor szkolny

Na lekcji geografii:

- Ziemia, jak wicie obraca się wokół Słońca.

Na to Jaś:

- A wokół czego kręci się, gdy słońce zajdzie?

Lekcja religii w szkole.

- Stasiu, czy odmawiasz codziennie modlitwę wieczorną?

- Tak, proszę księdza.

- To pięknie. A modlitwę poranną?

- Nie

- Dlaczego?

- Bo rano już się nie boję.

Jaś wraca ze szkoły.

- Jak było? : pyta go mama.

- Na pięć! Dwójka z polskiego, dwójka z matematyki i jedynka z geografii : odpowiada Jaś.

Na lekcji biologii nauczycielka pyta Jasia:

- Co to jest mamuthus primigenius?

Ponieważ Jasio nie odpowiada, pani mówi:

- To mamut, czyli prehistoryczny słoń.

- Coś podobnego! To jaskiniowcy umieli wynajdować takie uczone nazwy?

RAJD KAMEDULSKI

W dniu 21 kwietnia 2007 roku odbył się Rajd Kamedulski, zorganizowany w ramach projektu „Aktywizacja społeczności lokalnej Starego Folwarku w zakresie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego”. Uczestnicy (zespoły pięcioosobowe) spotkali się w Starym Folwarku i rywalizowali na 12-kilometrowej trasie przebiegającej przez tereny wsi Stary Folwark i okolicznych miejscowości. Na trasie ukrytych było 6 przystanków, na których uczestnicy rajdu musieli wykazać się wiedzą o wydarzeniach historycznych związanych z okolicą oraz zręcznością (były zagadki i gry zręcznościowe). Poszczególne przystanki dotyczyły:

- okresu tzw. łowców reniferów,
- Jaćwingów,
- dziejów wigierskich Kamedułów,
- działalności Stacji Hydrobiologicznej nad Wigrami,
- PTTK,
- Wigierskiego Parku Krajobrazowego i Wigierskiego Parku Narodowego.

Rajd był jednym z elementów obchodów Dnia Ziemi, który przygotowano wspólnie z Wigierskim Parkiem Narodowym. W tym dniu, oprócz rajdu odbywały się quizy, zabawy i konkursy, a całość zakończyła się wspólnym ogniskiem, przy którym serwowano grochówkę (ufundowaną przez restaurację „Pod Sieją”), pieczoną kiełbasę, wędzoną sielawę, słodczyce i napoje. Wszyscy bawili się doskonale, pomimo niezbyt przychylnej aury - wiatr i zimno utrudniały przeprowadzenie niektórych zabaw.

FOTOREPORTAŻ

